

Małgorzata Ruchniewicz

Jeszcze raz o powojennych próbach reaktywowania Liceum Krzemieńskiego w regionie warmińsko-mazurskim

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 47-55

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Małgorzata Ruchniewicz

Jeszcze raz o powojennych próbach reaktywowania Liceum Krzemienieckiego w regionie mazursko-warmińskim

Liceum działające w latach 1920—1939 w Krzemieńcu na Wołyniu, będące w istocie kompleksem szkół i placówek oświatowych oraz jednostek gospodarczych, stanowiło jedno z najciekawszych zjawisk w szkolnictwie międzywojnia¹. Grono pedagogiczne oraz absolwenci i uczniowie liceum tworzyli zwarty zespół, przepojony ideałami patriotycznymi, pracy społecznej, a także przekonaniem o wyjątkowości placówki i doniosłości metod w niej stosowanych². Wspólnota ta ocalała mimo wielkich strat zadanych w czasie dwóch okupacji Kresów Wschodnich (radzieckiej i niemieckiej)³, a po zakończeniu wojny uważała za swój obowiązek kontynuowanie misji Liceum. Działania w kierunku odrodzenia szkoły w Polsce w jej nowych granicach dość szczegółowo odtworzył Tadeusz Filipkowski, opierając się głównie na materiałach Ministerstwa Oświaty i dokumentacji lokalnych organów władzy w regionie warmińsko-mazurskim, które z zapałem wspierały tę inicjatywę⁴. Dobrze początkowo rokujące starania napotkały na ogromne trudności w 1948 r. a rok później zostały ostatecznie zastopowane. Wystąpienie z taką inicjatywą w Polsce zdominowanej przez komunistów tłumaczyć można pewnymi iluzjami co do kierunku rozwoju ustroju Polski, jak i przekonaniem grupy inicjatywnej o przydatności dorobku i doświadczeń Liceum Krzemienieckiego dla odbudowy kraju i konieczności angażowania się w ten proces. W coraz ciemniej rysującej się w końcu lat czterdziestych, perspektywie dalszego rozwoju Polski nie było miejsca na istnienie placówki o tak dużym stopniu niezależności organizacyjnej (chciano nadać szkole podobnie jak przed 1939 r. status odrębnego kuratorium), jak i nauczania oraz wychowywania dzieci i młodzieży. Tym niemniej koncepcja ta warta jest przybliżenia, zwłaszcza w czasie, gdy nie ustaje dyskusja nad zadaniami współczesnej szkoły, metodach nauczania i kształtowania postaw obywateli III RP.

1 Określenie „liceum” niewiele ma wspólnego ze współczesnym rozumieniem tego słowa, oznaczającym szkołę średnią z maturą. Szkoła w Krzemieńcu nazwą nawiązywała do historycznych tradycji pierwszego liceum, działającego pod kierunkiem Tadeusza Czackiego w latach 1805—1831. Był to po Uniwersytecie Wileńskim najważniejszy ośrodek naukowo-oświatowy na ziemiach litewsko-ruskich.

2 Ciągłe jednak brak jest monografii naukowej poświęconej tej wybitnej i w wielu poczynaniach pionierskiej szkole. Jedną z przyczyn może być stan zachowania bazy źródłowej dotyczącej funkcjonowania szkoły. Z opracowań powstałych w kręgu nauczycieli i wychowanków liceum wymienić trzeba artykuły zawarte w czasopiśmie tego środowiska „Biesiada Krzemieniecka”, 1998, z. 3.

3 Na początku lipca 1941 r. hitlerowcy rozstrzelali grupę inteligencji krzemienieckiej, w tym część wybitnych pedagogów związanych z liceum. Por.: B. Marcisz, S. Rudka, *Krzemieńskie nekropolie. Cmentarz Polski oraz polskie zabytki sztuki nagrobnej w Krzemieńcu*, Warszawa 1998, ss. 68—69.

4 T. Filipkowski, *Próba reaktywowania Liceum Krzemienieckiego im. T. Czackiego na Warmii i Mazurach w latach 1946—1949*, Przegląd Historyczno-Oświatowy, 1973, nr 4, ss. 539—547.

Plany funkcjonowania Liceum Mazursko-Warmińskiego odtworzono na podstawie obszernej dokumentacji powstałej w latach 1946—1947 w Komisji Organizacyjnej szkoły, której członkowie rekrutowali się w większości z dawnej kadry placówki krzemienieckiej. Na materiały te, będące podsumowaniem działalności Komisji, składają się ogólne dyspozycje, jak i szczegółowe ustalenia dotyczące funkcjonowania poszczególnych jednostek szkolnych i gospodarczych. Zostały one zebrane w marcu 1947 r., kiedy to oczekiwano rychłej ostatecznej decyzji władz centralnych i przygotowywano pierwsze konkretne działania na rzecz utworzenia szkoły⁵.

Charakter szkoły, punkty ciężkości w dydaktyce i pracy wychowawczej nakreślono w dokumencie zatytułowanym „Zasady ogólne Liceum Mazursko-Warmińskiego im. Tadeusza Czackiego”. Wywodziły się one bezpośrednio z ideałów wychowawczych i doświadczeń „wiekopomnego i nieśmiertelnego” — jak je nazwano — Liceum Krzemienieckiego. Dewizą placówki miało być hasło „Szkoła ma służyć życiu”. Związek między nauczaniem i funkcjonowaniem liceum a życiem kraju i regionu był wielokrotnie na różne sposoby podkreślany i rozważany. Absolwent miał zatem nie tylko zdobyć umiejętności potrzebne do podjęcia studiów wyższych czy pracy zawodowej (dużą rolę przypisywano tu praktyce), ale stać się aktywnym, odpowiedzialnym członkiem lokalnej społeczności, „który na życie będzie wpływał, życie będzie przetwarzał”⁶. Włączanie się uczniów i absolwentów Liceum w życie społeczności regionu miało polegać przede wszystkim na udziale w budowie kulturalnego i społecznego życia polskich osadników oraz wspieraniu procesów integrowania się różnych grup mieszkających na tym terenie. Temu służyć miała działalność kulturalno-oświatowa, zwłaszcza wśród ludności wiejskiej, oraz zapoznawanie wychowanków (a za ich pośrednictwem także rodzin) z historią i potrzebami regionu. Ogromny kompleks szkolno-gospodarczy, jakim miało się stać liceum, powinien być wrosnąć w mazurskie otoczenie. Szkoły o profilach zawodowych miały dostarczać w pierwszym rzędzie kadr fachowych dla regionu, liczne obiekty gospodarcze musiały włączyć się w tutejszy organizm gospodarczy. Rozmach projektu pozwala również przypuszczać, że Liceum stać się mogło jednym z poważniejszych pracodawców na tym terenie, jak i producentem rolnym wpływającym na bilans rolnictwa mazurskiego i podnoszenie jego poziomu. W zasadach nauczania i wychowania mocno podkreślano konieczność ciągłych poszukiwań i ulepszeń dydaktyki, której zręby miały się opierać na doświadczeniach szkoły krzemienieckiej. W nauczaniu na pierwszy plan wysuwano realizowany przed 1939 r. system daltoński, polegający na preferowaniu pracy własnej ucznia, próbującego rozwiązać problemy stawiane na początku zajęć. Zajęcia w laboratoriach szkolnych i różnych pracowniach miały wykazać przewagę eksperymentu i praktyki, a co za tym idzie aktywnego zdobywania wiedzy nad biernym przyswajaniem treści podawanych przez nauczyciela. Znajomość pracy fizycznej, rozwijanie umiejętności technicznych (m.in. w warsztatach samochodowych) miały kształtować wszechstronnie przygotowanego absolwenta szkoły. Tak zaprojektowane liceum musiało mieć status placówki pionierskiej, która miała upowszechniać nowe metody w szkolnictwie polskim.

5 Przy pisaniu artykułu wykorzystano obszerny tom materiałów sporządzonych przez Komisję Organizacyjną liceum. Przez wiele lat był on przechowywany przez Witolda Żółkiewskiego, absolwenta Liceum Krzemienieckiego i od schyłku lat sześćdziesiątych animatora spotkań wychowanków tej szkoły w Warszawie. Materiały prawdopodobnie zostały przekazane Żółkiewskiemu przez jednego z członków Komisji Organizacyjnej. Obecnie znajdują się w posiadaniu autorki artykułu jako element spuścizny W. Żółkiewskiego dotyczącej rozmaitych aspektów historii Krzemieńca i jego słynnej szkoły.

6 Założenia ogólne Liceum Mazursko-Warmińskiego im. Tadeusza Czackiego, s. 5.

Za ważne uznawano również maksymalne wydłużenie okresu oddziaływania na młode pokolenie (różne etapy kształcenia). W wychowywaniu młodzieży stawiano na pobudzenie samodzielnej aktywności, tak naukowej (koła naukowe, kółka zainteresowań), jak i społecznej (życie klasowe, samorząd, pismo szkolne). Za warunek udanego procesu wychowawczego uznano włączenie do życia szkoły domów rodzinnych wychowanków (uczestniczenie w imprezach, częste spotkania z rodzicami). W dokumencie wspomniano — pośród kilku innych — o działalności uczniowskich „organizacji ideowych”, jednak bez rozwijania tego wątku. Z pewnością chodziło o wspaniale rozwijające się przed 1939 r. harcerstwo. Można z tego wnosić, że w funkcjonowaniu szkoły nie widziano odrębnego miejsca dla wychowania politycznego zmierzającego ku indoktrynacji ideologicznej. Zakładana duża niezależność liceum i fundament ideowy przeniesiony ze szkoły krzemienieckiej kolidowały raczej z zapewnieniami autorów projektu, że szkoła będzie realizować politykę oświatową państwa. Był to zresztą czas, gdy mimo wszelkich trudności, działała jeszcze opozycja parlamentarna, a władze komunistyczne dopiero przygotowywały się do zdominowania wszystkich niemal dziedzin życia społecznego. Liceum Mazursko-Warmińskie, mimo statusu placówki w dużej części eksperymentalnej, mogło mieścić się w systemie oświaty.

Kompleks licealny miał być zlokalizowany na terenie trzech powiatów: szczycieńskiego, kętrzyńskiego oraz mrągowskiego. W strukturze organizacyjnej liceum wyróżniono dwa bloki: szkolny i gospodarczy, które miały być powiązane ze sobą w wieloraki sposób. Różnego typu obiekty gospodarcze miały nie tylko służyć za miejsca zdobywania praktycznych umiejętności przez uczniów szkół zawodowych. Ich równorzędnym zadaniem był także zapewnienie finansowania działalności licznych szkół i innego typu placówek oświatowych oraz aktywności kulturalnej na rzecz środowiska lokalnego. Można wnosić, że wpływy własne miały wyraźnie przewyższać, a w przyszłości eliminować ewentualne dotacje państwowe. Ponadto obiekty te miały być źródłem aprowizacji wielkiego kompleksu szkolnego, co w latach powojennych deficytów miało wielkie znaczenie. Włączanie uczniów do różnych prac miało także wydźwięk wychowawczy: wpajanie szacunku dla trudu fizycznego czy obowiązku nieodpłatnego wysiłku na rzecz sprawnego działania wspólnoty miało kształtować charaktery młodzieży niezależnie od profilu jej nauczania (zawodowego czy ogólnokształcącego). Szkoły, a raczej działające pod ich skrzydłami placówki badawcze, miały pracować nad lepszymi metodami uprawy ziemi, hodowli i przetwórstwa. Przez to przyczyniałyby się do podnoszenia dochodowości działu gospodarczego. A ta z uwagi na jego zadania musiała systematycznie wzrastać.

Na główną siedzibę liceum z uwagi na istnienie odpowiednich obiektów wybrano Szczytno⁷. Tutaj zamierzano utworzyć trzy grupy szkół. Pierwsza z nich miała mieć profil ogólnokształcący. Jej zadaniem było przygotowanie młodzieży do studiów wyższych. Najważniejszy składnik stanowiły gimnazjum i liceum dla młodzieży oraz takie same szkoły dla dorosłych. Te ostatnie były niezbędne dla poprawy poziomu wykształcenia społeczeństwa i nadrobienia skutków wojny. Szkoły te stawiały sobie za cel takie wychowanie młodzieży, by ta po skończeniu studiów wracała do swego regionu i tu podejmowała pracę. Ważną częścią tego typu kształcenia były szkoły powszechnie. Początkowo planowano utworzenie w Szczytnie dwóch szkół tego poziomu działających

7 Ośrodek Szczytno. Szkoły i inne instytucje oświatowo-wychowawcze, ss. 11—20.

pod auspicjami liceum, a następnie przejęcie wszystkich placówek funkcjonujących w zasięgu jego oddziaływania. W ten sposób znaczący fragment systemu oświatowego regionu zostałby w całości podporządkowany liceum, będącemu przecież placówką niezależną i nastawioną na nowatorskie rozwiązania. Mogło to mieć znaczące konsekwencje dla oświaty mazurskiej. Plany te wynikały z przyjętych ogólnych zasad pracy szkoły, wśród których znalazł się postulat pełnego i wieloletniego oddziaływania wychowawczego. Chciano nim zresztą objąć nie tylko młodzież czy dzieci w wieku szkolnym, ale i dzieci młodsze. Stąd zamiar tworzenia przedszkoli otwartych nie tylko dla rodzin pracowników liceum, ale dla całej ludności. We własnych szkołach powszechnych widziano również bazę rekrutacyjną do szkół wyższego stopnia, ale także teren obserwacji i doświadczeń w wychowywaniu i nauczaniu. Jedną ze szkół powszechnych w Szczytnie miała być placówką ćwiczebną dla słuchaczy seminarium nauczycielskiego. Szkoły o profilu pedagogicznym to drugi z planowanych działów ośrodka w Szczytnie. Miały się nań składać liceum pedagogiczne (wraz z gimnazjum) oraz seminarium dla przedszkolanek. Organizowane być miały także różne kursy doszkolające, m.in. dla pielęgniarek w przedszkolach. Szkoły te miały dostarczać młodej kadry pedagogicznej dla oświaty mazurskiej. Ich absolwenci zajmowaliby się również upowszechnianiem idei wychowawczych i metod nauczania wypracowanych w liceum. Zachowane materiały, poza odtworzeniem ogólnie sformułowanych celów nauczania i wychowania, nie pozwalają niestety przybliżyć projektowanych programów nauczania w szkołach ogólnokształcących. Oczywiście mieścić się one musiały w zaleceniach ministerialnych, ale być może z racji nowatorskiego charakteru placówki pewną rolę mogły tu odgrywać projekty autorskie kadry liceum. Główny cel tych szkół, tj. przygotowanie młodzieży do studiów wyższych, mógł również wymagać jakiejś formy współpracy z uczelniami. Lakoniczny sposób przedstawienia szkolnictwa ogólnokształcącego kontrastuje ze szczegółowymi planami dotyczącymi szkolnictwa zawodowego i działalnością jednostek gospodarczych. Mogło to być spowodowane także składem personalnym Komisji Organizacyjnej, w której istniała przewaga specjalistów z zakresu rolnictwa, leśnictwa, ekonomii i administracji⁸.

Struktura szkolnictwa zawodowego swą różnorodnością (kilka poziomów kształcenia), jak i stopniem szczegółowości propozycji budzi podziw. Kształcenie praktyczne w oparciu o licealne majątki ziemskie i leśne oraz zakłady przetwórstwa odgrywać miało ogromną rolę. W Szczytnie planowano umieścić szkoły związane z leśnictwem. Przede wszystkim chciano wznówić działalność szkoły leśnej pracującej na wzór przedwojennego ośrodka w Białokrynicy, który był oddalony o kilka kilometrów ekspozyturą liceum w Krzemieńcu. Zakładano ponadto kształcenie techników obeznanych z nowoczesnymi dziedzinami przeróbki materiału drzewnego (obróbka mechaniczna, przetwórstwo chemiczne), co miało podnosić poziom dochodów czerpanych z zasobów leśnych tak dla samego liceum, jak i całego regionu. Centrum kształcenia rolniczego miał być Kętrzyn, w którego pobliżu usytuowanych było wiele gospodarstw przewidzianych do przejęcia

⁸ Komisja Organizacyjna składała się z dziesięciu członków pracujących pod przewodnictwem Mieczysława Zadróżnego, przed wojną zastępcy kuratora i kierownika Biblioteki Naukowej liceum. Z Komisją współpracowało dwudziestu ekspertów z różnych dziedzin, m.in. leśnictwa i rolnictwa, księgowości i finansów, zagadnień pedagogicznych oraz wychowania artystycznego i plastycznego. W sprawozdaniu Komisji ogólnie odnotowano również współpracę ze środowiskiem absolwentów liceum w Krzemieńcu i przedstawicielami oświaty mazurskiej. Zob. skład Komisji Organizacyjnej Liceum Warmińsko-Mazurskiego im. Tadeusza Czackiego i rzeczoznawców, s. 65.

przez liceum. Dostrzec przy tym można dążenie Komisji Organizacyjnej do przejścia bazy materialnej przedwojennego rolnictwa mazurskiego i wykorzystania stosowanych przez nie metod, które z pewnością stały wyżej niż przeciętny poziom rolnictwa polskiego (zwłaszcza na dawnych Kresach). Umiejętne przekazywanie takiej wiedzy osadnikom pochodzącym w większości z terenów o innych warunkach gospodarowania i kulturze rolnej mogło przyczynić się do lepszego rozwoju rolnictwa regionu. Planowano otworzyć działającą na poziomie licealnym szkołę zajmującą się hodowlą zwierząt. Absolwent miał mieć uprawnienia technika hodowli z dużym doświadczeniem praktycznym zdobytym w należących do liceum stadninach ogierów, hodowlach bydła rogatego i trzody chlewnej. Przy szkole zamierzano uruchomić jednoroczny kurs dla asystentów weterynarzy. Dostrzeganie przez Komisję Organizacyjną konieczności modernizacji rolnictwa przez jego mechanizację i wzrost poziomu przetwórstwa rolnego zaowocowało projektem otwarcia szkoły zawodowej (w przyszłości na poziomie liceum), w której kształcono by młodzież w tak potrzebnych specjalnościach. Pod skrzydłami ośrodków kętrzyńskiego działać miała również w niedalekim Karolewie średnia szkoła rolnicza o czterech specjalnościach: agronomicznej, przetwórstwa rolnego, mleczarsko-serowarskiej, mechaniki rolnictwa. Szkoła ta miała być czołową placówką szkolnictwa rolniczego. Planowano stworzenie przy niej ośrodka naukowo-badawczego zajmującego się nowymi odmianami roślin i sposobami uprawy, które byłyby wdrażane w majątkach liceum. Ogrodnictwem zajmować się miała szkoła zawodowa w Denowskim (obecnie Drogosze), w przyszłości przekształcona w liceum. Tutaj również miała działać naukowa stacja doświadczalna, a szkoła organizowałaby kursy dla rolników upowszechniające najlepsze metody uprawy dla regionu mazurskiego. W tej samej miejscowości planowano otwarcie szkoły pszczelarzkiej, dodatkowo oferującej krótkie szkolenia dla osób zainteresowanych tym działem rolnictwa. W ofercie oświaty rolniczej znalazła się także jednoroczna szkoła gospodarstwa domowego, kształcąca przyszłe rolniczki i żony rolników w podstawowych umiejętnościach, od których zależał poziom życia rodzin chłopskich (prowadzenie gospodarstwa domowego i pielęgnacja dzieci, mleczarstwo, hodowla i ogrodnictwo itp.). Wśród działań gospodarki rolnej terenu mazurskiego nie sposób było nie uwzględnić zagospodarowania jezior i hodowli ryb. Stąd w projekcie znalazł się także pomysł uruchomienia w Pasymiu szkoły rybackiej związanej z centrum w Szczytnie. Konieczność rozwijania oświaty rolniczej skłoniła autorów projektu do postulowania stworzenia w Kętrzynie seminarium dla nauczycieli niższych (zawodowych) szkół rolniczych, które by zapewniało odpowiednie kadry dla nowych placówek. Jego absolwenci mieli także aktywnie włączyć się w życie swych społeczności, być animatorami przedsięwzięć kulturalnych na wsi. Pozaszkolną formą rozwijania życia kulturalno-społecznego wsi mazurskiej miały być uniwersytety ludowe, koncepcja z powodzeniem realizowana w okresie międzywojennym i wznowiona po 1945 r. również na Mazurach⁹. Liceum chciało stworzyć w powiatach objętych swym oddziaływaniem trzy takie placówki (jedną na powiat), przez które przeszłaby większość młodzieży wiejskiej z tych terenów. Podkreślano przy tym ich cel integracyjny, pisząc, że uniwersytet ludowy „ma stać się ośrodkiem, gdzie dojrzewać będzie moralnie i obywatelsko młody człowiek —, gdzie dokonywać się będzie zbliżanie, zaprzyjaźnianie —, gdzie odnowi się płodne wartości kultury ludowej”¹⁰.

9 W takiej placówce w Rudziskach latem 1946 r. odbyła się jedna z konferencji, podczas której przygotowano projekt liceum.

10 Ośrodek Kętrzyn. Szkoły i inne instytucje oświatowo-wychowawcze, ss. 26—27.

Szeroko zarysowany obszar działalności oświatowo-wychowawczej i kulturalno-społecznej kompleksu Liceum Mazursko-Warmińskiego wymagał stworzenia oprócz samych szkół szerokiego zaplecza, tj. obiektów i instytucji różnego typu. Szkoły potrzebowały bazy w postaci internatów i stołówek. Konieczne było pozyskanie mieszkań dla pracowników liceum (nauczycieli, administracji szkolnej i gospodarczej). Odpowiednie budynki wytypowano, pozostawała kwestia ich przystosowania i remontów. Internaty musiały zapewnić zakwaterowanie, ale miały być również elementem procesu wychowawczego (tzw. pełne oddziaływanie) i sposobem stwarzania możliwości pobierania nauki przez osoby z ubogich rodzin, którym liceum chciało pomagać poprzez stypendia. W okresie przerw w nauce obiekty te stanowić miały bazę kwaterunkową dla uczestników obozów wakacyjnych i rozmaitych kursów dla nauczycieli. Planowano również stworzenie oprócz księgozbiorów poszczególnych szkół wielkiej biblioteki licealnej, która zaspokajałaby potrzeby nauczycieli, zdolnych uczniów, jak i miejscowej inteligencji. Mieściłaby się ona w Szczytnie. Widziano w niej również instytucję centralną dla bibliotek objazdowych (wędrownych), mających krzewić czytelnictwo na terenie oddziaływania liceum. W głównej siedzibie liceum planowano także otwarcie muzeum, które spełniałoby dwa zadania. Pierwsze z nich to zbieranie materiałów i zabytków dotyczących historii, etnografii, przyrody i gospodarki regionu oraz wspieranie ruchu krajoznawczego. Równorzędnym celem było badanie i upowszechnianie wiedzy o placówce patronującej Liceum Mazursko-Warmińskiemu, tj. Liceum Krzemienieckim w latach 1805—1831 i 1920—1939. Muzeum miało wpajać młodzieży i kadrze współczesnego liceum związku z poprzednikiem, czuwać nad ciągłością tradycji i jednością powojennego kompleksu. Jego wielkość i rozbieżność terytorialna sprawiała, że budowa poczucia łączności i przynależności do wspólnoty licealnej wymagała intensywnej pracy. Rzecz jasna w miarę upływu czasu muzeum zabezpieczałoby również akta i przedmioty powstałe już w Liceum Mazursko-Warmińskim. Częścią liceum miała być także placówka badawcza, nazwana w projekcie z jesieni 1946 r. Instytutem Naukowym (z siedzibą początkowo w Szczytnie, a po remoncie zamku w Lidzbarku Warmińskim). Jej pracownicy mieli prowadzić badania z zakresu archeologii, historii, etnografii, gospodarki i przyrody regionu Warmii i Mazur. Ich wyniki publikowałoby wydawnictwo instytutu, finansowane tak jak i badania przez liceum.

W kształceniu dzieci i młodzieży zgodnie z doświadczeniami krzemieckimi dużą rolę przyznawano wychowaniu artystycznemu, które miało wyrabiać kulturę estetyczną młodzieży¹¹. Ten kierunek wychowania chciano realizować wobec własnych uczniów, jak i upowszechniać go w polskim szkolnictwie poprzez organizowanie wakacyjnych ognisk dokształcających dla nauczycieli. Wśród obiektów licealnych znaleźć miały się zatem dwie sale teatralne (w Szczytnie i Kętrzynie) przewidziane na występy uczniów oraz przedstawienia sprowadzane, pomieszczenia dla zespołów artystycznych (chóry, orkiestry szkolne, zespoły taneczne), sale koncertowe. Planowano również stworzenie szkolnej rozgłośni radiowej, pełniącej funkcję informacyjną i integrującą środowisko licealne. Uczniowie mieli wydawać gazetę licealną, dlatego też należało zorganizować małą drukarnię. Niedysyjsze sukcesy kółka fotograficznego w Krzemieńcu zachęciły Komisję Organizacyjną do stworzenia wyczerpującego projektu odpowiedniej pracowni, autorstwa znanego fotografa Henryka Hermanowicza (autora m.in. wielu zdjęć Krzemień-

¹¹ Szerzej zob. Załącznik nr 9 pt. Projekt organizacji wychowania artystycznego w Liceum Mazursko-Warmińskim.

ca). Miała ona również zajmować się filmem. Pracownia ta — oprócz nauki fotografii artystycznej i sztuki filmowania — miała tworzyć dokumentację fotograficzną regionu, utrzymywać wydarzenia z życia liceum, produkować pomoce naukowe (także na sprzedaż, z której dochód miał po jakimś czasie uczynić pracownię finansowo niezależną)¹². Wzmacnianiu tężyzny fizycznej uczniów nie poświęcono tyle miejsca co kształceniu umysłów i charakterów, jednak ze wzmianek rozproszonych w różnych projektach można wnosić, że doceniano walory, jakie miał fakt posiadania przez liceum jezior i stadnin koni. Planowano otwarcie m.in. bazy sportów wodnych. Dostrzegano też konieczność leczenia wielu uczniów, których zły stan zdrowia był skutkiem wojny, jak i późniejszych niedostatków i zaniedbań. Stąd pomysł utworzenia licealnego sanatorium.

Koszty organizacji i funkcjonowania tak ambitnie zaprojektowanego kompleksu szkolnego musiały być niebagatelne. Bez wątplenia w pierwszych latach działalności wydająca pomoc ze strony państwa byłaby niezbędna. Same nakłady na remonty obiektów licealnych miały osiągnąć około 230 mln zł (skredytowanych przez Ministerstwo Odbudowy). Rozmach tych planów rodzi wręcz, zwłaszcza w zestawieniu z ogromnymi powojennymi trudnościami w zapewnieniu oświacie minimum potrzebnego do jej działania, podejrzenia co do trzeźwego osądu możliwości regionu mazurskiego i budżetu państwa przez Komisję Organizacyjną liceum. Dlatego też warto przyrzeć się projektom dotyczącym działu gospodarczego szkoły, który to miał, jak już wspomniano, zapewniać bazę do nauczania praktycznego, a także generować środki finansowe dla Liceum. Dlatego też obejmować miał wszystkie stadia od produkcji poprzez przetwórstwo do wymiany/sprzedazy.

W pierwszym okresie prac projektowych zakładano oparcie gospodarki liceum, podobnie jak miało to miejsce przed wojną, na majątkach leśnych. Stan zalesienia tej części Mazur teoretycznie pozwalał na takie rozwiązanie. Komisja zaproponowała oddanie liceum około 90 tys. ha lasów między Szczytnem a Ostródą. Wobec sprzeciwu Ministerstwa Leśnictwa plany te musiały być radykalnie zmienione. Ostatecznie na potrzeby liceum miały zostać przekazane trzy nadleśnictwa leżące w pobliżu Szczytna (Szczytno, Korpiele, Racibórz) o powierzchni 26 tys. ha i 1,7 tys. ha leśnych jezior¹³. Na własność liceum przejść miały również położone na tym terenie tartaki. Szacowano, że przy sprawnym pozyskiwaniu i obróbce drewna możliwe będzie stosunkowo szybkie osiągnięcie zysków na poziomie 20 mln zł rocznie. Komisja dokonała również przeglądu zaproponowanych przez władze lokalne posiadłości ziemskich, zamierzając oprócz dochody liceum przede wszystkim na rolnictwie, zwłaszcza hodowli. Wybrano trzy zespoły majątków rolnych, należące przed 1945 r. do wielkich posiadaczy i dotąd nie zasiedlone przez osadników. Stanowiły one zwarte kompleksy o dobrym zagospodarowaniu, liczbie i jakości obiektów mieszkalnych (m.in. pałace) i gospodarczych, odpowiadających potrzebom szkół rolniczych. Posiadały ponadto zakłady przetwórstwa rolnego lub były one zlokalizowane w pobliskich miasteczkach. Łącznie było to prawie 21 tys. ha. Największą powierzchnię miały trzy majątki w powiecie kętrzyńskim: Górne Plejny (obecnie Równina Górna), Wopławki oraz Barciany. Ich powierzchnia liczyła w sumie 17,2 tys. ha. Planowano tam uprawę buraków cukrowych, jęczmienia, pszenicy,

12 Szerzej zob. Załącznik nr 10 pt. Projekt organizacyjny pracowni fotograficznej Liceum Mazursko-Warmińskiego.

13 Załącznik nr 13 pt. Zbiór opracowań dotyczących gospodarki leśnej Liceum Mazursko-Warmińskiego.

roślin oleistych i włóknistych, roślin pastewnych¹⁴. Miały się one również stać ośrodkami intensywnej i dochodowej hodowli, zgodnie z przedwojennymi tradycjami. Dysponowały bowiem bogatymi pastwiskami i odpowiednimi obiektami dla inwentarza. Komisja Organizacyjna stworzyła nawet bardzo szczegółowe plany rozwoju hodowli wraz z uwzględnieniem ras zwierząt, kosztów ich zakupu (43 mln zł w 1947 r.) itp.¹⁵ Oprócz stadnin koni, obór i chlewni na terenie majątków miały powstać kurniki, owczarnie i królikarnia. W Kętrzynie — podobnie jak przed wojną — miała działać stacja ogierów. Zyski hodowla mogła przynieść dopiero jednak po kilku latach. Ponadto wymagała wielu nakładów na zakup odpowiednich zwierząt, paszy, remont pomieszczeń. Planowano, że dochody najszybciej pojawią się dzięki sprzedaży świń i królików. Kolejny co do wielkości majątek ziemski liceum tworzyłyby dobra w pobliżu Sarkiewicz (obecnie Nowe Bagienice, pow. mrągowski) o powierzchni 3,4 tys. ha. Miano tu uprawiać kartofle, żyto, warzywa, rośliny oleiste i włókniste. Najmniejszy majątek ziemski liceum stanowiły gospodarstwa w pobliżu Szczytna (około 0,2 tys. ha), przewidziane na zabezpieczenie aprowizacji szkół w tej miejscowości.

Kolejną gałęzią rolnictwa, przynoszącą liceum dochód, miało być pszczelarstwo. Planowano stworzenie osiemdziesięciu ośmiu pasiek z prawie 6 tys. uli (o zaprojektowanej specjalnie budowie, tzw. uli licealnej)¹⁶. Pod zarządem liceum znaleźć się miało także około 10 tys. ha jezior między Szczytnem a Mrągowem, które wykorzystano by do hodowli ryb. Na początku miały one przynosić niewielki dochód (3 mln zł rocznie) z powodu przetrzebienia rybostanu. Konieczne było także zainwestowanie w przetwórnictwo ryb¹⁷.

Nie był to oczywiście jedyny dział przetwórstwa rolnego, jaki zamierzano otworzyć w dobrach licealnych. Zarząd szkoły zamierzał uzyskać jak najwyższą rentowność, a to zapewniał możliwie największy poziom przetworzenia produkcji rolnej. Stąd na bazie istniejących i nowo wybudowanych obiektów planowano rozwijać mleczarstwo i serowarstwo, browarnictwo, gorzelnictwo, młynarstwo, olejarstwo, przetwórnictwo ryb, warzyw i owoców. Na potrzeby gospodarki liceum działać miały liczne warsztaty rzemieślnicze, cegielnie, betoniarne itp.¹⁸ Tak ambitnie zarysowane plany przewidywały stworzenie z majątków licealnych w ciągu kilku lat potężnego kompleksu gospodarczego, który przy sprawnej administracji mógł dać liceum samowystarczalność finansową. Nie były one jednak możliwe do urzeczywistnienia w warunkach krystalizującej się w końcu lat czterdziestych polityki wobec wsi, dominacji planowania i niedoborów na rynku.

Ostatnim etapem prac Komisji Organizacyjnej było stworzenie projektu statutu szkoły, opisującego jej zadania, strukturę zarządu i relacje z władzami oświatowymi¹⁹. Na czele zespołu szkół i jednostek gospodarczych — podobnie jak przed wojną — miał stać kurator. Reprezentował on liceum na zewnątrz, odpowiadał za pracę pedagogiczno-wychowawczą, zarządzał majątkiem szkoły, rozstrzygał spory między jednostkami liceum, kierował polityką kadrową. W pracy pomagali mu kierownik do spraw pedagogicznych i kierownik do spraw administracyjnych. Kurator miał korzystać z pomocy Rady Pedagogicznej, zajmującej się przede wszystkim ustalaniem planów

14 Dział gospodarczy, ss. 30—34; Załącznik nr 11 pt. Materiały do zaplanowania gospodarstwa rolnego Liceum Mazursko-Warmińskiego.

15 Załącznik nr 12 pt. Gospodarka hodowlana Liceum Mazursko-Warmińskiego.

16 Załącznik nr 15 pt. Pszczelarstwo i szkolnictwo pszczelarskie Liceum Mazursko-Warmińskiego.

17 Załącznik nr 14 pt. Gospodarka jeziorowa Liceum Mazursko-Warmińskiego.

18 Załącznik nr 16 pt. Przetwórstwo w gospodarce Liceum Mazursko-Warmińskiego.

19 Załącznik nr 23 pt. Projekt statutu Liceum Mazursko-Warmińskiego z marca 1947 r.

i programów nauczania. Zwierzchni nadzór nad liceum miał sprawować minister oświaty, w sprawach gospodarki licealnej działał on w porozumieniu z ministerstwami rolnictwa i leśnictwa. Powoływał jako organ opiniodawczy Radę Liceum Mazursko-Warmińskiego, zbierającą się dwa razy do roku. Jej zadaniem była ocena sprawozdań władz liceum, zatwierdzanie planów dydaktyczno-wychowawczych i gospodarczych, lustrowanie szkół i majątków liceum. W statucie brak jest uregulowania kilku ważnych kwestii, np. sposobu wybierania i oddalania kuratora.

Materiały pozostałe po działalności Komisji Organizacyjnej stanowią ciekawą dokumentację starań i inicjatyw o charakterze całkowicie oddolnym. Przez cały okres zabiegów o powołanie liceum Komisja miała silne poparcie władz lokalnych, upatrujących w powstaniu szkoły wielkiej szansy dla ich terenu. Tego kapitału społecznej aktywności w ówczesnych warunkach politycznych nie można było jednak w pełni wykorzystać. Niezależność liceum, kultywowanie przedwojennych i kresowych tradycji, dążenie do budowy silnej wspólnoty licealnej (m.in. poprzez ruch absolwentów) nie mieściły się w ramach polityki oświatowej Polski Ludowej. Siła jednak tych koncepcji była tak duża, że po przełomie październikowym jeszcze raz podniesiono sprawę otwarcia liceum. W prace nowej Komisji Organizacyjnej zaangażowało się wiele osób czynnych w poprzedniej, wykorzystano też projekty opracowane w końcu lat czterdziestych. Powrót do tej koncepcji wskazuje na fakt niezaspokojenia potrzeb regionu w zakresie kształcenia kadr dla rolnictwa, leśnictwa i przetwórstwa rolno, istnienia niedostatków w szkolnictwie ogólnokształcącym, a także braku silnego ośrodka kulturalno-naukowego.

Noch einmal über die Nachkriegsversuche zur Wiedergründung des Krzemieniec-Lyzeums im masurisch-ermländischen Gebiet

Zusammenfassung

Die Quellengrundlage des Aufsatzes ist die vom Organisationskomitee des Masurisch-Ermländischen Lyzeums in den Jahren 1946—1947 zusammengestellte Dokumentation. Sie beinhaltet die Beschreibung von allgemeinen erzieherischen und didaktischen Grundsätzen der Schule, ihrem Organisationsplan sowie Projekten für das Funktionieren der einzelnen Lehranstalten.

Die Schule sollte die Erbin und Fortsetzerin des sehr verdienstvollen Lyzeums in Krzemieniec (Wohlymien) sein, das vor 1939 durch die Anwendung von neuen Methoden in der Lehre und bemerkenswerter sozialer Arbeit in ihrem Milieu sehr bekannt war. Das masurisch-ermländische Lyzeum sollte aus zwei Abteilungen, aus Schul- und Wirtschaftsabteilung bestehen. Die letztgenannte bestand aus Landwirtschaft, Wäldern, Seen und Verarbeitungsbetrieben. Sie sollte die Basis für die praktische Berufslehre bilden und Quelle zur Finanzierung der Schulkomplexe. Die Schulen dienen sowohl der allgemeinen schulischen Bildung als auch der beruflichen Ausbildung (mit Schwerpunkten in der Land- und Forstwirtschaft). Es wurde darüber hinaus die Gründung von Forschungseinrichtungen, Museen, großer Bibliothek geplant. In der erzieherischen Arbeit wurde versucht, an die Ideale des Lyzeums in Krzemieniec anzuknüpfen, indem etwa die Verbundenheit mit der masurischen Region und Kontakte mit der lokalen Umgebung besonders gefördert wurden. Die Schule sollte einen unabhängigen Status eines Kuratoriums besitzen, das dem Bildungsministerium unterordnet war.

Wegen der Vorbereitungen zur Stalinisierung des polnischen Schulwesens in Polen wurden im Jahr 1948 die Arbeiten an der Organisation dieser Schule unterbrochen.

Übersetzung Krzysztof Ruchniewicz